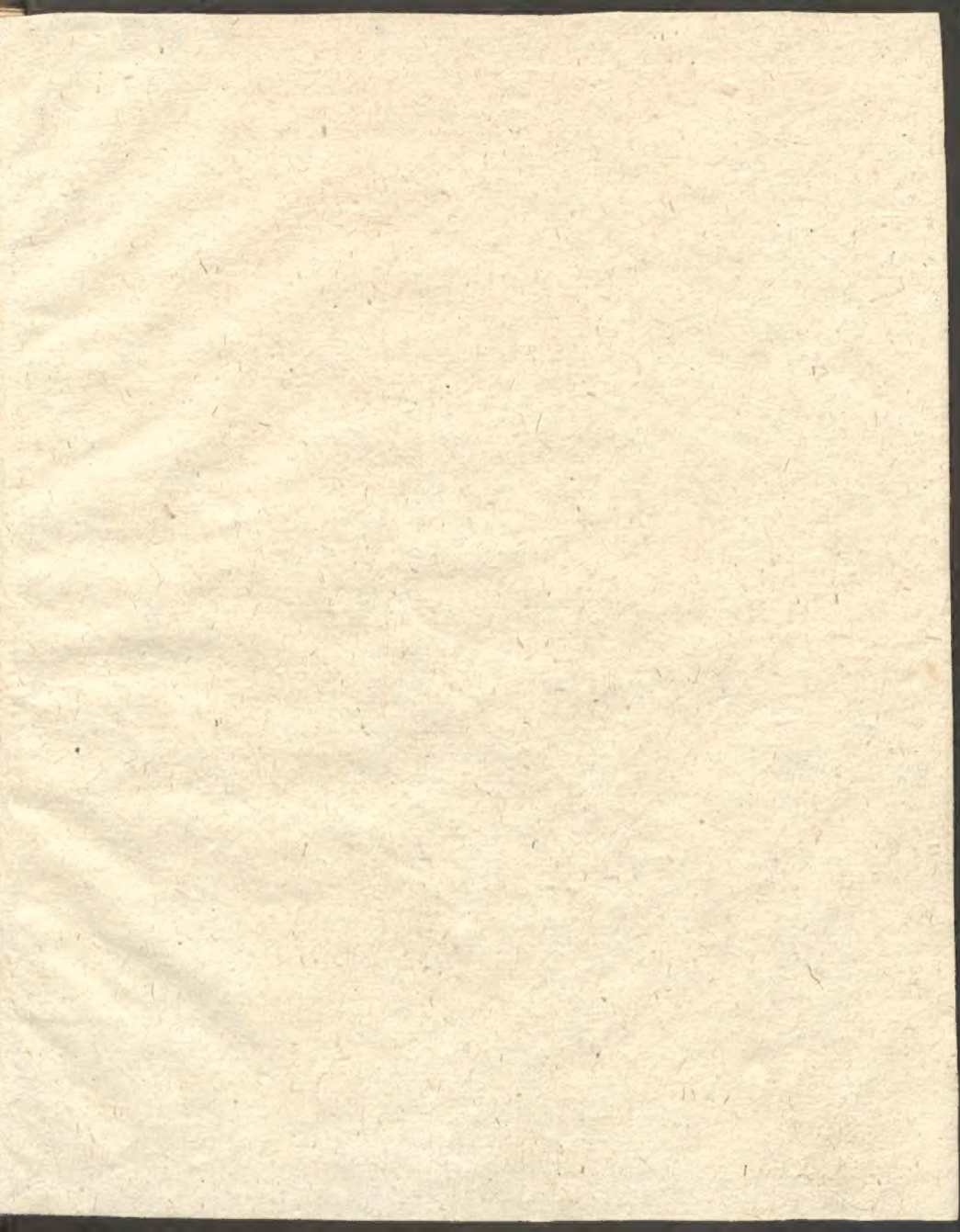


BIBLIOTEKA
Zakł. Nar. im. Ossolińskich

XVII

4.152



Nowe Závstydenie
S O C I N I S T O W.

A B O

Ják ich pospolicie zowia;

ARRIANOW.

W którym się to pokázuie iásnie :

*Ze Arriáni, Dyabla zá Bogá prawdziwego máia :
y wedle Snuruswey Konfessyey, Boska mu
cześć oddávat powinni.*

Przydane są :

Niektore zdánia PP. Ewángelikow, o Zborze
Arriáńskim, zebrane.

A teraz znowu wydrukowane.

Przez

X. MIKOŁAJA CICHOVIVSZA,
Societatis I E S V.

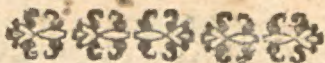
Zá dozwoleniem Vrzedu Duchownego.



W K R A K O W I E,

2.464

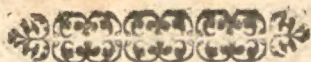
v Wdowy y Dziedzicow Fránciřská Cezárego, I. K. M. Typ. Roku P. 1654.



Przedmowa do Czytelniká.



A żánwstydzénie, y od bluźnierskiewy sekty Arriáńskiewy odráže: wydałem tak rok Trzydzięści Przyczyn: z ktorych, dwudziesta osma, (w ktorey tego dowodzono; że Ministrowie Arriáńscy, Dyabła za Boga prawdziwego máia:) tak urážila PP. Socinistów; że sie gniewać, burzyć, y grozić poczęli. Niewiem czemu: ieślim tego dowiodł, niech mi dziękuiá: żem ich Ministrow. błąd sromotny, wydał: ieślim nie dowiodł; mogli sie tego w mnie w Krákwie mieśkátacego, przynamniemy piśmem, ieśli nie drukiem, upomnieć. Iákokolwiek ieśt, wygadzáiac woli Ich MM. dowod ten szczyry rozwiedziony, nápiśałem. Z niego niech sie sami sadzą: ieśli to nie ieśt szczyra, y istotna prawda, com im zádał. Przydałem PP. Ewángelikow, o Arriáńskim Zborze zdánia: żeby wszytkim wiadomo było, w iákim ieśt obrzydzeniu Zbor Arriáński, nie tylko w Kátholikow, ále y w Dissidentow. Bogu Oycu, y Synowi, y Duchowi ś. niech będzie od wsółkiego stworzenia wieczna cześć, y chwála. Amen.



Dowód Niezbożności ARRIANSKIEY:

Ze Trzydziestu Przyczyn, ná
iey ochydę nápiśanych, wyięty: y fze-
rzey rozwiedżiony.

*Ze Ministrowie Arriáńscy, Dyabłá zá Bogá prawdziwe-
go máia: y wedle śnuru swęy Konfessyey, część
mu Boską oddáwać powinni.*

Słusnie sie tego wstydzá PP. Socinistowie: że im to zá-
dano; iż ich Náuczyciele / Dyabłá zá Bogá prawdziwe-
go máia: y wedle swęgo wyznánia / część mu Boską /
oddáwać powinni. Słusnie: mówie: bo / co nád to śró-
motniejszyego / y niezbożniejszyego może być wymyslono: ále sie
ná Authórá tey Książki / w ktorey im / między wiela inšych / te
śromote wytkniono / nieślusnie gniewáia. Ná Ministryby / y ná
Pisárze swoje / słusnie sie gniewáli: ktorzy do tego / o nich / rozumie-
nia / oczywisty powód dáli: iáko sie tu serzey / niż w przeszłym
piśaniu pokáże.

R O Z D Z I A Ł I.

*Ze Ministrowie, y Pisárze Arriáńscy, wielki powód dáli,
do tego o sobie rozumienia; że oni Dyabłá, zá Bogá
prawdziwego máia.*

Powšechna náuká v nich / iest tá: że to słowo B O G, nie zná-
czy przyrodzenia / áni istności; ále moc / ábo zwierchność:
ábo Wład iáki / y Przełożenstwo: y tá; że kogokolwiek Pi-

smo ś. nazywa Bogiem / ten jest prawdziwym Bogiem. Obudwu tych náuk / wzy wyrażnie Faustus Socinus : Ktorego zá Pátrę árche / y ledwie nie zá Apostolá / Socinistowie máia : Ktorego Smálcius zowie zepsówanego Kościoła Reformátorem : przez Ktorego światłość Ewángeliey znówu rozświecona iest : Ktorego Pan Hieronim Moschorzowski w Piśmách swoich wielce / á w Przedmowie Książki contra Eutropium nápisáney / zbytnie wychwala.

Ten tedy w swoim Katechizmie ták piše / fol. 25. Imię tó B O G, nie znaczy iſtoty, ábo subſtántiey iego ; ktorému dáne bywa : ále iest imię poſpólite : ktorým znaczone bywa moc, y z tąd władza. Y dla tego tych, ktorzy moc, ábo władza iaka máia, Bogámi zowie Piſmo ſwięte : tak, że nie tylko Anyołowie, ktorych siła y moc, niększa iest niz ludzi, iakie pánowanie máiacych ; 2 Petr. 2. §. 11. ále y ci ludzie, ktorzy urząd iaki z mocą iaką złączony máia, Boſkiego ſa imienia Wczestnikami : tak, że w proſt, y bez żadnego ográniczenia, ſimpliciter & abſoluté, Bogámi bywáia nazywáni. A in Examine Argumenti, de D E O Trino & Vno, fol. 21. ták mowi : Wiele rzeczy ſtworzonych iest : ktore nie tylko przez wſkiem, ále y rzecz ſama Bogámi ſa : ábowiem nie gra Piſmo, gdy niektórych ludzi Bogámi zowie. Słowa iego z Antiwueta / y inſzych piſm / wmyſlnie dla krótkości opuſzczam : do inſzych ſie ſwiadectw ſpieſzac.

Katechiſm Rákowski fol. 39. ták o tym náucza : B O G drugim ſposobem znaczy tego, który wyſoka iaka zwiérzchność, ábo moc, od onego ſamego iedyńego B O G A ma : ábo iakim innym ſposobem, w Boſwie onym iedyńego B O G A ma ſpoteczność : ábowiem, dla tego on iedyńy B O G, to iest I E H O V A, Bogiem Bogów nazywany iest. Tym drugim ſposobem w Piſmie ſwiętym Syn Boży, Bogiem nazywany bywa.

W Książce o Boſwie Pána I E Z V S A, przez Pána Jákuhá Siemienskiego / Natáſnieyſhemu ś. pámiéci Królowi Z Y G M V N T O W I Trzeciemu / inniem wſytkiego Arriáńſkiego Zboru deſiſkówaney / w Rozdziale 12, iest o tym mowá táka : B O G nie tylko znaczy

Ko znaczyć tego, który sam od siebie panuje: y nād się wyższego nie ma, &c. ale też y tego, który wielka iaka moc od onego iedynego Boga ma: á w tym rozumieniu, tak Anyołowie, iak y ludzie, którzy Boską moc mieli, Bogami w Piśmie ś. nāzwani sā.

Cześciey tey nāuki używa Smālcius: y nā sie iako tarczą przeciwzārutom W. Oycā Smigleckiego / in Monstris, y lib. de Errorib. zāslānia: iak to każdy widzieć może / in Monstris, cap. 2. 3. 4 y de Errorib. cap. 4 5. 7. 8. á Rozdział Piąty pod tym Tytułem ma: że to słowo Bog nie iednemu, ale wielom służy: y nie naturę, ale władza ábo zwierzchność znaczy.

Co do zamysłu mego / bārzej służy; nāmienie. In Monstris, fol. 15. tāk mowi: Pewna rzecz iest, że słowo to B O G, nie iest iednemu włāsne, ale wielom spólne: y tāk tego znaczy, który z siebie samego nā wszytko pānowanie ma: iak onego, który mocā sobie od onego iedynego wādzielonā kroluie: y pānowanie nād drugimi ma. A fol 82 mowi: Trzebā wiedzieć, że nie tylko bładza, ale y cięsko grzesza, którzy tych wszytkich, których Bog y Pismo Bogami zowie, niechcā mieć zā Bogow prawdziwych. A in Exam. 100. Errorum fol. 4. tāk mowi: Słowo to B O G, nie znaczy iśności Boskiej, ale moc iego: co z tad znāć, że to słowo, drugim też, którzy natury Boskiej nie māia, ale moc Boską mieli, ábo māia. w Piśmie ś. Bog, y Chrystus dāie. Tāmże fol. 6. mowi: Rzecz pewna iest: że nie tylko Bog Ociec iest prawdziwym Bogiem, ale też y iński ludzie, y Anyołowie, których Pismo ś. Bogami zowie, sā Bogami prawdziwemi.

Postąpił potym w tym błędzie Smālcius / y tāk lib. de Error. fol 43 mowi: Tam veri sunt Dij, qui sunt participatione dij quam ille: (to iest / vnus Deus, o ktorym tām mowi:) y fol. 132. Tam verus est Deus, quem Deus talēm constituit, atq; Deus ipse: y fol. 263. Voces veri DEI, tam vni Deo, quām alijs dependentibus competunt: to iest: ci ktorzy sā uczestnictwem / ábo postanowieniem Boskim Bogami: sā Bogami tāk prawdziwemi / iako iest on iedyny Bog.

A in Refutatione Thesum de SS. Trinitate, editarum à

Schoppero fol. 47. twierdzi: że tymże zawisłym / y stworzonym Bogom / (tam proprie) tak właśnie / imie prawdziwego Boga służy / iako Naywyższemu Bogu / choć sposobem niższym.

Tegoż vzy P. Morzkowski w odpowiedzi ná Asymbolum, fol. 58. Słowko (mowi) Bog nie znaczy istności, ale moc y dostojenstwo.

Tegoż P. Jonáš Szlichting / w Księgách przeciw Klementya nowi wydanych / vzy ná wielu miejscách. Do rzeczy moiey znás mienicie służy słowá iego / ktore mu w swey Antapol. fol. 388. Clementinus wymawia: Nie możecie (práwi) prawdziwego Bostwa tych odsadzić, ktorych sam Bog Bogami názwał. Psal. 82. v. 6.

Tegoż vzy P. Moschorzowski w pierwszym Zniesieniu Závstyżenia / fol. 16. Nie máš (mowi) w tym Pogánstvá: tych którzy od Bogá iedynego zwierzchność Boska máia, y z niego zawisnęli, rozumieć zá Bogi: iak ich Pismo ś. Bogami zowie. A w wtorym Zniesieniu / tak mowi: fol. 359. y 360. Imię B O G nie znaczy natury. T z tad może bydz kto Bogiem, choć Boskiey natury nie ma. A gdy miś tam zádal to / W. Ociec Skárgá / żeby z tad šlo; żeby też oni Neronomie / Káligulowie / y sam Dyabel / byli Bogami prawdziwymi: niewiedząc co przeciw temu rzecz / to tylko nápisal: Co tu o Dyable, Neronie, Káliguli, &c. piše: to iž nic zgoła nie náleży do rzeczy, opuszczam. Tákci ludzie zwyšli zbywác zarzutow / gdy im wydolác nie moga. Tenże przeciw Petricemu fol. 131. tak piše: To słowo B O G w Piśmie ś. nie tylko onemu Naywyższemu Bogu dáne bywa; ale też y inšym: zkad iáwno, iž z tego słowá B O G, gdy komu dáne bywa, nie może šię koniecznie zámknác B O G Naywyżšy. Tož mowi przeciw E. Gušticemu / fol. 213. To słowo B O G, nie wyraża natury, ale zwierzchność Boska. Co z tad baczyć możesh, že to słowo B O G, dáie Pismo ś. y tym, którzy nie są z natury Bogami.

A že takowi Bogowie / są prawdziwymi Bogami / šeroko dowoďdzi / fol. 220. y 221. Niechcial / znác / P. Moschorzowski / żeby kto wátpil o iego áffekcie przeciwko Neronom / Herodom / Pilatom / ič. przeto šie ná tšy šilil / aby te° dowioďl / iž byli Bogami prawdziwymi.

Pan Adam Gosławski / w Obronie Smálciusowego Páštrvilu /

fol. 86. tak piſze: Byli, y ſa ci, ktore ſam Bog Bogami nazywał, y ktorzy ſa Bogami prawdziwemi; choć nie ſa przedwiecznymi: iako Anyołowie, y Przełożeni. A fol. 141. Boſtwo Anyołom y ludzi, ktore Piſmo ſ. y ſam Bog Bogami nazywał, nie pochodzi z iſtnoſci, ani z ſamego tytułu, ale z mocy oſobney, która im Pan Bog dał.

Szlachcic Polſki/ ktory imię ſwoie zataił; nie z boiaźni; (bo pod Kołof/ gdy ſwoy ſkrypt wydawał/ nie miał ſie czego bać;) ale że ſie wſtydził/ albo piſmą ſwego/ albo rodu: tak w Kſiaſzczynie ſwey piſze/ fol. 26. Bog imienia ſwego koniecznie udzielił, kiedy ſam ludzi Bogami nazywał. Słowa one; Sap. 14. Imię B o g ieſt nieudzielne; nie tak ſię rozumieć máia, iakoby go Bog nie mógł komu chce udzielić: ale; że go ludzie nikomu nie mogą udzielać. Z tych ſwiadectw nieſchay będzie Czytelnik roſządny wpewniony: że poſwiechna v Socie niſtow/ albo Arrianow/ nauką ieſt: że to ſłowo B o g, nie iednemu/ ale wielom ſłuży: że nie znaczyć natury/ ale moc/ albo zwierzchność od Boga wzięta: y że ci/ ktorych Piſmo ſ. zowie Bogami prawdziwemi: a wedle Smalcjuſa/ (ktorego ſie P. Moſchozowski/ Pan Goſtański/ Nicolaides, y Pyſecius, wychwalić nie mogą: y ktorego ſamego z Miniſtrow Rátowſkich/ Zbor Rátowſki godnego oſadził/ żeby był dozorca albo Epiſcopem:) tak prawdziwemi; tak właſnie Bogami; iak prawdziwym/ y iak właſnie ieſt Bogiem/ oniedyny Bog.

Przyſtapmyſz do drugiej Propozycyey: a poſluchamy/ co Sociniſtowie o Dyablach mówią.

Smalcjuſ w Kazaniu/ albo rącey w Paſtwilu przeciw W. K. Skárdze napisałym/ fol. 13. mówi tak: Dyablowie nie mniey ſa zwierzchnoſciami y mocami, (wſpomnionemi Eph. 1. 2. y 6. 2. 12.) iako y ſ. Anyołowie: y owſem, Szatan, Kſiażęciem y Bogiem tego ſwiata nazywany bywa: y Pánem, ktory ma zwierzchność na powietrzu. A nazywani ſa Kſiażęcy na powietrzu panuiacemi: dla ſwego przyrodzenia: ktore takie ieſt, że na powietrzu mieſkać, y tam moc ſwoię pokazywać mogą. Też ſłowa powtarza w Kſiaſce/ o Boſtwie Chryſtusowym/ cap. 12. o ktorey tak wiele Zbor Arriański trzymał: że iſt

(iako

(iákom iuż námiemil) przez J. M. P. Jákuabá Sienieniskie° / Wola-
wodziá Podolskiego / Náiásmieysiemu Krolowi Polskiemu s pá-
miáci Zygmunтови Trzeciemu dedikował. Tám ták mowi: Dya-
bli (mowi) sá osobami: (iáko y št. Anyołowie:) y może się o nich mo-
wić: że sá ná niebie: ták, iáko Książęty powietrza nazwani bywaiá: Eph. 6. v. 12. á to dla tego; iz tákíe ichieşt przyrodzenie, że na po-
wietrzu, ktore też Niebem nazwane bywa, mieşkaia. A gdy się o nich
mowi, że w ciemnościach sá; rozumieć się ma, że się to dzieie; ábo że
mieysce, ná którym teraz mieşkaia, ieşt iáko ciemność względem one-
go mieysca, z ktorego sá zruceni: ábo że ná wieczne ciemności ska-
zani sá.

Przydáie támbże: Moga się Dyabli rozumieć, przez koláno niebie-
skie z tey miáry, ile też oni Książęty powietrza nazwani bywaiá. A nie-
żey: Pewna ieşt, że Dyabli Zwiierzchnościámi y Pánstwy sá a co więkşá
sám Dyabeł, ábo ktory przedni z tych Duchow złych, Książęciem y Bo-
giem światá, od Chrystusa y Páwla s. nazwany ieşt.

A niżey: Pamiętać potrzeba, że iáko między Anyoły, ták y między
Dyabły gradus sá: tak, iz niektorzy sá iákoby poddani: a drudzy ná-
nimi kroluia. A niżey: Nad Dyablami zaden, oprócz samego tylko Bo-
gá, żadney zwiierzchności nie ma. y samie tylko Bog zgtádzić może.

Pan Szlichting in Epist. ad Hebr. fol. 84. ták pişe: Diabolus,
alijq; daemones, non solum corporibus, sed & animis homi-
num possunt nocere. Diabolus sanè vim habet: vt ani-
mis hominum possit malas cogitationes iniicere, eosq; ad
varia peccata impellere: quemadmodum Scriptura testatur:
quem ideo omnis peccati authorem facit: quem DEVM seculi,
1. Cor. 4. v. 4. Κοσμοκράτορα, seu principem mundi. Ioan. 12. v. 31.
& 16. v. 11. principem potestatis, áeris, spiritus, qui nunc ope-
ratur in filiis inobedientiæ, Eph. 2. v. 2. & daemones, principes,
potestates, mundi rectores, t ph 6. v. 12. appellat.

Tenże pişac ná one słowá / Hebr. 2. v. 14. qui habebat mortis
imperium, id est Diabolum; twierdzi fol. 129. że Diabolus est
caput omnium inimicorum Christi.

Ioannes Wolkel, *lib. de vera Religione, fol. 369.* *tak pise:* *Dya-*
bel w Piśmie s. nazwany bywa Ksiazęciem świata: Ioan. 12. & 16. y
Bogiem: 2. Cor. 4. v. 4. y Mocarzem: Eph. 6. v. 12. (mógł przydać
Mocarzem zbroynym, Luc. 12. v. 21. którego mocy żadna na ziemi
nie zrowna; który iest Krolem nad wszystkimi synami pychy. Iob. 41.
v. 24. y 25.) że y nawięccy na świecie może: y nawiękša część ludzi, z
iego roskazaniem y przewodem idzie: do tego, nazwany iest Ksiazęciem
powietrza: że będąc Duchem, na powietrzu mieszka, y moc swoją rości-
ga: naostattek, nazwany iest małacym pánowanie śmierci: że ludzi, kto-
rych sobie niewoli, tak swym pánowaniem ścisła; że ich nakoniec w pęt
śmierci wieknięty wrzuca.

Tenże fol. 93. *mowi: Słowo to B o g, właśnie dawane bywa, nie*
tylko Nanyższemu Bogu; ale y tym: quibus potestas, atque imperium
sublimius, & robur insigne competit: ktorzy mają moc y pánowa-
nie wyższe, y siłę známienitą. A fol. 71. wzy: że słowo Elohim, abo Bo-
gowie, w Piśmie s. znaczy tego: kto nadkim ma zwierchność iaka wyż-
szą. Przydaie niżej: że przy siłach przyrodzona siłę przechodzących,
bywa zwierchność wyższa: dla ktorych obudwu, Aniołowie, w Piśmie s.
nazwani bywają Elohim, abo Bogowie: bo y mocnymi są w siłach, y o-
nego tajemnego, a przyrodzenia granice przechodzącego rządu, ktorym
Bog ludzie rządzi; są osobliwemi sługami.

Te Pánow Socinistów náuki / kto dobrze poymuie; y one z so-
ba znośi; niepodobna rzecz / żeby tego iásnie nie obaczył / że Pánoc
wie Socinistowie / Dyabła za Bogá prawdziwego mają. Lácno
kázdy / kto Dyalektyki stusil / wiele sobie / z tych dwu Propozycyi /
y mow przywiedzionych / dowodow uformować może. Ja proszysym
tylko usłuszyć chcąc; kilka sie dowodow kontentować bede.

Pierwszy niech będzie ten.

Nie tylko błdzi / ale cięsko grzeszy / kto tych wszystkich / kto-
rych Pismo s. Bogami zowie / mebbe mieć za Bogow prawdzi-
wych / mowi Smalcus na miejscu pomienionym. Ale Dyabła Pi-
smo święte Bogiem tego świata zowie / (iako przyznawa tenże
Smalcus, Wolkel, y Pan Schlichting.) Toć wedle nich nie tylko
błdzi /

bládzi / ále y grzechy / kto Dyablá nie ma zá Bogá prawdziwego?
Abó tak:

Dla tego Anyolowie y Przelożeni / są prawdziwemi Bogámi /
 że ich Bog zowie Bogámi / (*mowi Pan Gosłáwski:*) y że nie gra Pi-
 smo / gdy ich ták zowie: (*iák dokłádá Socin.*) Ale też Bog przez A-
 postelá swego / zowie Dyablá Bogiem. Toć dla teyż przyczyny Dyas-
 bel iest prawdziwym Bogiem. *abó tak:*

Rzecz pewna iest (*mowi Smálcius ná miesjcu przywiedzionym,*) że
 ei / ktorých Pismo święte zowie Bogámi / są prawdziwemi Bogámi.
 Ale Dyablá zowie Pismo święte Bogiem. Toć rzecz pewna musi
 bydz / że Dyabel iest prawdziwym Bogiem. Niech sobie iedná tego
 prawdziwego Bogá schowáia Socinistowie: my siem tym / grzechu
 nie boiemy / gdy Dyablá / nie zá Bogá / ále zá Dyablá mieć będzie-
 my. *abó tak:*

Komu Bog imienia swego vdzieił / ten iest prawdziwym Bo-
 giem. Kogo názwał Bogiem / temu imienia swego vdzieił: Toć
 Dyabel / ktorého Bog názwał Bogiem / y ktorému zá tym imienia
 swego vdzieił / wedle zdánia Polskiego Szláhcicá táimnego / iest
 prawdziwym Bogiem.

Wtóry dowód niech będzie ten.

Kto wielką iáka moc od onego iedynego Bogá ma / ten iest
 prawdziwym Bogiem: iáko świadectwá pomienione / osobliwie (z
 Sociná, z Kátbechizmu Rákowskiego, z Smálciusa, z Páná Gosłáwskie-
 go) przywiedzione świadczą. Ale Dyabel wielką moc od onego
 Bogá ma: (*iáko świadczą Smálcius, y Wólkel.*) Toć Dyabel iest pra-
 wdzwym Bogiem. *abó tak:*

Komu Pismo święte przyznawa moc y síle osobliwa / y síly
 ludzkie przechodząc / ten iest prawdziwym Bogiem: (*iáko świadczy
 Wólkel.*) Ale Pismo ś. przyznawa moc y síle osobliwa / y síly ludzkie
 przechodząc / dyablu: (*iáko to widzieć w słowách od Wólkeliusá przy-
 wiedzionych.*) Toć Dyabel iest prawdziwym Bogiem. *abó tak:*

Komu Bog dáł moc iáka osobną / iáko Anyolom / abó ludziom /
 ktorých Bog / zowie Bogámi; ten iest prawdziwym Bogiem. (*we-*

Alle Páná Gostłwskiego.) Ale Bog dał tak osobną moc Dyablu: że factus est vt nihil timeret: y że mu żadna rzecz na ziemi wyrownać nie może: Toć Dyabel jest prawdziwym Bogiem.

Trzeci dowód niech będzie ten:

Bóstwo/ jest słowo znaczące Dostojeństwo/ Wład / Zwierzchność / Pánowanie: iako to pomienione świadectwa opiewają: y słowa *Psal. 81. 7. 2.* potwierdzają: z tad idzie taki dowód. Im kto ma siłę y wielkie Pánowanie / tym jest wielkym Bogiem. Dyabel ma wielkie y siersze Pánowanie / niż wszyscy Krolowie tego świata: bo na powietrzu pánuje: y zwierzchność swoje wydaie: (*iako mowi Smalcius, y Wolkel, y Pan Schlichting:*) y jest Pánem ábo Hiażećiem świata: (*iako z Pismem s. mowi Smalcius, Wolkel, y Pan Schlichting:*) y jest głową wszystkich nieprzyjaciół Chrystusowych: (*iako twierdzi Pan Schlichting.*) Toć jest wielkym Bogiem niż wszyscy Krolowie tego świata: á zą tym może być nazwany Bogiem / nád wszystkie Bogi wyższym.

Abo tak: Kto ma iaka osobliwa od Boga zwierzchność / jest prawdziwym Bogiem / (*iako mowi Pan Moschorzowski w Piśmie przećiw Xiędzu Gurskiemu:*) ále Dyabel ma osobliwa zwierzchność nád tymi / nád ktorými Kroluje: á nád nim żaden krom samego Boga zwierzchności nie ma: iak wyraźnie mowi Author Książki od Żobur Arrianńskiego / Krolowi Jego Młci s. pamięci Zygmunтови Trzeciemu osiárowanie. Toć Dyabel jest prawdziwym Bogiem.

Abo tak: Kto ma moc y pánowanie wyższe y siłę známienną / y jest osobliwym sprawcą tajemnego rzadu Bóstiego; ten jest (*wedle Wolkeła*) Elohim, ábo prawdziwym Bogiem: Dyabel ma moc / y siłę / y pánowanie nawielkie: (*iak się z tegoż Wolkełiusza powiedziało:*) y jest sprawcą tajemnego rzadu Bóstiego: bo jest; Esekutorem sprawiedliwości Bóstiej: ktorému Páwel s. złych ludzi / ná ich popráw we wydawał: *1. Cor. 5. 7. 1. Tim. 1. 7. 20.* Toć jest prawdziwym Bogiem.

Z Pánem Schlichtingiem / iako z tym / ktorzy sam jeden / z pomienionych w tym rozdziale Osób / żyje; przysłaoby się serzey tu rozmówić: do czego mnie wiódł / dawny moy przeciw Jego Młci áffekt /

z tad závšicy: že miedzy wšytkimi Zboru swego Pišárzami / kto: rychem po troše swiádom; on sam píso / ná wychwalenie Przenas šwietskay MATKI BOZEY podniósł: y wielkie iey zálecenia z Ewángeliey zebrałšy / w swym Kredzie wypisał. Ale z drugiey stósy / gdym sobie pomyslił: iákiego to dowcipu / iákiego rozsádku człowiek; zdáło mi sie. žebym to próžno czynił: gdyž nie moge wápić: že on sam / dáleko skutečniejše z tych / ktozem přeložyl / Propozicyj / zřobázniesionych / wnošić Konkluzye može. Jedne tylko rzecžke Jego Mći přypomnie. Młowi Jego Mšć: Nie možećie prawdziwego Bostwa tych odsádzić, ktorých sam Bog Bogámi zowie: gdyž tedy sam Jego Mšć přyznáwa; že Bog / přez Apostolá swego / Dyabla Bogiem zowie; y že Dyabli tales sunt Principatus, & Potestates, iáko owi Anyołowie / y ludžie / ktozym rzecžono; Ego dixi, Dij estis: czy dla tego nie bedziem mogli Dyablów prawdziwego Bostwa odsádzić: ić. ić. Dosyć o tym.

DO Jch Mšćciów Pánów Socinistow Podgorškich mowé moje obrácam. Młoi Mćiwi Pánowie Podgoržanie: Přezložylem přez lástki wáše dwie Propozycye / słowámi / z Kšiatg Ministrow / y Pišárzow wášých / wyietými / iáśnie wyswiádczone: y obiedwiem pod wysokí rozsádek Wm. MM. PP. rzucił: nižež nišego nie šukáiac; iedno ábym Pánom Podgorškim Atriánom / (sam teř Podgoržánem bedac) wedle drobníuchnych šilek / zbáwieniu y počciwošći wšlúžyl. Te / žebyšćie Wm. czytác / zřobázniesić / w wážác raczyli / wniženie proše: pewien tego bedac / že gdy Wášmošć w štroš přezyma / co wášy Ministrowie / o práwym Bostwie / y o mocy / wladzey / pánování / tytulách Dyablów piša; lubo iezýž zátržymacie / rozumu žadnym šposobem zátržymác nie bedžecie mogli: žeby w tym překonánym sie bydž nie wyznał; že to nieomyšlnie prawdziwa Konkluzya / ktozam iá z pomienionych Propozicyj wniósł. Bo to rzecž iest náđ promienie šloneczne iášniejša / že iěšli Wmm. twierdža / co wášy Ministrowie piša; iž křoťolwiek iáka moc / wladža / žwieržchnošć od Bogá ma / iest Bogiem prawdziwym; y to; iž moc

iz moc Dyabelska jest tak wielka / że iey (iako mówi D v c h s. *Iob 41.*) żadna moc na ziemi wyrównać nie może; y że y Dyabli / tak są Principatus y Potestates, iako są Aniołowie / y inni / ktorzym rzeczono: Ego dixi, Dij estis: (iako Smalcus, y Pan Schlichting, mając po sobie Pismo Eph. 6. twierdzą:) żadnym sposobem / ochronić sie nie możecie tey konfluzyei.

Ergo Diabolus est verus Deus; & daemonia veri dij. Rzecz tedy iedne z tych dwu wybierać Wmm. mają: albo porzucić Socinistów wymysł / y sprosić błędów fundament: że Bóstwo / nie naturę / ani istność znaczy / ale moc / albo dostojność: która ktoćkolwiek ma / Bogiem jest prawdziwym: albo przy nim wpoźnie stając. Jeśli przynim stanicie; radzi / nie radzi / w to wpadnicie: że Dyabła za Boga prawdziwego macie: y Pána Chrystusowe Bóstwo / w tym porządku Bóstwa / lubo nawyżej kładzicie: w ktorym wafsy Mniſtrowie / y Dyabły / iako Principatus & Potestates aeris, y Króla ich / iako Deum seculi, kładą. Jeśli go (co day Panie Boże) odzucicie; a z Chrześcijaństwem wyznawać zechcecie; że nikt nie jest Bogiem prawdziwym / iedno ten / który Boga istność y naturę ma; to oraz ze wszytkim Chrześcijaństwem przyznacie: że Syn Boży / ponieważ Bogiem prawdziwym jest / iedney jest z Bogiem Oycem istności: albo / że (iako sam Pan I e z v s Żydom mówi:) że (mowie) Syn Boży / y Bog Ociec / iedno iestestwo mają: gdyż vnum Filiali modo esse, a vnam essentiam, albo iedno iestestwo mieć / iednoż znacza. Przyznacie y to: że Bogowie infy / ktorzy z Bogiem Oycem nie mają vnum esse, ani vnum sunt, y ktorzy nie są naturą dij; nie są Bogami prawdziwymi: (gdyż ten / ieden tylko jest:) ale albo fałszywi; iako są Bálwany) albo λεγομενοι: iako ie zowie Páwel święty: to jest; (iako tłumaczy Ambroży święty:) nuncupatitij, rzecem: albo przezwiskiem tylko Bogowie: ktorych Bogami / albo zbytni / y zły affekt / albo dobrowolnie / a przewrotnie poddaniestwo Bogami czyni: (iako imi podobno są Dyabli: jeśli nie rączy między fałszywemu Bogami nuclei bydy poligemi:) albo ktorych sam Bog y Pismo s. dla nieciącego / które z Bogiem mają / podobnie

stwa / Bogami zowie. Rzecz pewna jest / że żadnego z tych / ni-
gdzieś Pismo ś. Bogiem prawdziwym nie zowie. A sam Pan Chry-
stus I E Z V S, gdy przed Żydami Bóstwa swego Ioan. 10. bronił / nie
mówił: żeby ci / którym rzeczono / Dij estis; byli Bogami prawdzi-
wymi; ale to tylko mówił: że jeśli / Sędziów / Pánów / Królów /
y innych Przełożonych Pismo święte Bogami zowie / czemuż sie ia /
Synem Bożym bedac / zwać Bogiem nie mam? Czym samym wy-
iał sie Pan I E Z V S z porządku Bogów postanowionych / gdy mo-
wił: że był Bogiem / nie iako Mocarz / ale iako Syn: który Bóstwo
mam nie od Dobrodziecia / ale od Oycá: nie przez dárówiznę / iako
inś máia; ale przez rodzenie: iako Syn od Oycá. Coż Wm. z te-
go obrać chce? Dal Wmm. Pan Bóg rozum. Tákże Wmm. obie-
raycie; żebyście ná dzień sądny w srogiej sromocie nie zostáli: gdyby
wam to záđano: żeście Dyabla zá Bogá prawdziwego mieli: y że-
ście Pánu Chrystusowi nie inákże Bóstwo przyznawali / jedno iako-
we przyznawacie tym / którym rzeczono; Ego dixi, Dij estis, y iá-
kie samemu Dyablu / y iego smátlawcom / wedle náuki Ministrów
swoich przyznawać musicie.

R O Z D Z I A Ł II.

*Ze PP. Socinistów, wedle snuru Konfessyey swojej, po-
winni cześć Boska Dyabłu oddawać.*

Z Rzeczy w przeszłym Rozdziale dowiedzionej / iásnie to / com
w Tytule tego Rozdziału polozył / plynie. Bo któż temu prze-
żyć może / iż Bogu prawdziwemu / Boski pokłon oddawać
ten ma / kto go zá Bogá prawdziwego zna? Zda sie tá rzecz nie po-
trebować dowodu. Zeby sie iednak Pánowie Sociniściowie nie
skárżyli; że ná nich niesłusnie ten obług záciagam: aby Dyabłu / któ-
rego (iakom pokazał) zá Bogá prawdziwego znáia / Boski pokłon
oddawali; króciuchno tego dowodze. Zá fundáment biorę słowa
Pána Jezusowe / Matth. 22. v. 21. Oddaycieś tedy, co jest Cezárskie-
go, Cezá-

go, Cesarzowi: co Bożego, Bogu. A Apostolskie / Rom. 13. v. 7. Od-
daycieś tedy, komu Póbor. Póbor: komu Cło, Cło: komu cześć, cześć: y
słowá / (którym podobno rychley wwierza /) od sámych Socinistów
nápisáne.

Pan Moschorzowski / w Zniesieniu wtorego Závstydzienia /
fol. 367. ták mowi: Rozum pokázuie: że iák Krol dla Krolenskiey,
Cesarz dla Cesarzkiey zwierzchności, cześć Krolenska, y Cesarzka odno-
sić ma; ták wedle tegoż rozumu, ten, który ma zwierzchność Boska,
cześć Boska, odnosić ma powinnie. Smálcius in Monstris; fol. 89.
mowi: Cześć dla mocy ábo zwierzchności iest komu powinna: tym wię-
ksza; im większa iest w kim moc, ábo zwierzchność. Toż mowi lib. de
Error. fol. 100. Rozum uczy: że cześć, komu iest powinna, tym wię-
ksza; im większa moc ma.

Tenże ná wielu mieyscách uczy: że mocy Boskiey vżyczoney, (par-
ticipatae, datae, &c.) ma byđ oddawána cześć Boska: iák Krolewska
Krolewskiey, lib. de Error. fol. 83. 90. 98. 99. 100. y gđzie indziej:
y owšem: że prawdziwy Bog, nie może byđ czczony, iedno Boska czciá;
lib. de Error. fol. 46. 82. y gđzie indziej/uczy.

A in Exam. 100. Errorum fol. 31. mowi: że iákie czyie iest
Bóstwo, y iáká moc; tákí mu iest powinny vklon.

Pan Schlichting/ná List do Gálátow ták piše / fol. 163. Deo,
qui habet Diuinitatem ab illo vno Deo acceptam, pro ratione
accepti imperij, seruire; eumq; colere; pium, & necessarium est.

Ztad ták argumentuie.

1. Pan Chrystus káže oddawác / co Bożego / Bogu: y Apo-
stolsiego / káže oddawác cześć / iáká komu przynależy: Toć wedle roz-
stázania Chrystusowego / prawdziwemu Bogu ma byđ oddawány
poklon Boski: y wedle Apostolá / poklon iemu náležący: ktory / że
nie może byđ inšy / iedno Boski: náuczal pomieniony Smálcius.
Ale PP. Socinistowie / Dyabla zá Bogá prawdziwego znaia: (iák
súž domiedžio:) Toć wedle náuki Chrystusowej y Apostolskiej/
poklon mu Boski oddawác powinni. ábo ták:

Ktokolwiek iest ták prawdziwym Bogiem / iák on Bog iedyny/
tego

tego czcia Boska czcieć potrzeba: Ale Smalcus/wyżey pomieniony/
vczy: że Bogowie záwśli / y Bosťwá vcześnicy; ktorzy moc od Bo-
ga vdzielona máia/ (iáko Anyolowie/ Krolowie / y Dyabli :) są Bos-
gámi tak prawdziwemi/iák on Bog iedyny: Toć tych Bogow/ (An-
yolow/ Krolow/ Dyablow/) Pánom Socinistom/ Boska czcia czcieć
potrzeba.

2. Rozum pokázuie / że iák Krolowi dla Krolewskiej zwierz-
chności czesc Krolewska / tak Bogu prawdziwemu / dla Bosticy
zwierzchności / czesc Boska oddawac potrzeba. Toć / iáko PP. So-
cinistowie / powinni temu czesc Krolewska oddawac / kogo znáia zá
Krola; tak też temu powinni oddawac czesc Boska / kogo znáia zá
prawdziwego Boga. Gdyż tedy Dyabla zá prawdziwego Boga
znáia; Toć mu czesc Boska oddawac máia.

3. Im jest w kím moc wielka Boska / tym mu wielka czesc
Boska oddawána byđ ma: iák vczy Smalcus, y P. Schlichting. W
Dyablách wielka jest moc / niż we wśytkich Krolách / gdyż mu ná
ziemi żadna rzecz wyrownac nie moze. Toć mu czesc Boska winna
wielka; niż wśytkim innym; ktorzy/ ná ziemi/ przez vdzieloną moc/
Bogámi sie prawdziwemi stáli.

Což ná to Pánowie Socinistowie rzeczećie ?

Jeśli kto rzecze: że moc Dyabelska nie jest moc Boska / przypoe-
mníe mu náuke ich Dozorcy / ábo Biskupa / (iákotłumaczy P. Gostá-
nyski, nie bez zelzenia Ich MM. XX. Biskupow, fol. 69.) Smalcusa:
ktorzy powśechnie / de Error. fol. 104. vczy: że wśelka moc / ktora
jest od Boga / jest Boska: y tegoż rodzáiu z Boska: á fol. 106. tam-
że vczy: że vdzielona od Boga moc / moze byđ nazwána tąž mocá /
ktora w Bogu jest. Skád nieuchronnie idzie: że poniewáż moc Dy-
abelska / jest mocá iednegoż rodzáiu z Boska: (gdyż od Boga jest:) y
moze byđ nazwána tąž mocá / ktora w Bogu jest / poniewáż jest v-
dzielona od Boga moc: toć tak prawdziwie y doskonałe Boska mocá
jest; iákó tá / ktora w Bogu jest: á zátym poklon Boski / tak iey od-
dawac potrzeba / iákó tey / ktora w onym iedynym Bogu jest. A nie
poydzie tu Socinistom ow káćk / o mniejszym y niedoskonałym Bo-
gowie:

świe: bo stanie przeciwnim Axioma Smálciusowe: Quantitatis diuersitas, non mutat qualitatem: y owo: Forma Diuinitatis est potestas: ábo to przynamniemy ná nich sie wyciąsanie: że / ponieważ / kto jest mocniejszy / ten jest większym Bogiem; toć Dyabel / który jest Bogiem światá / jest Bogiem większym náđ wszytkie te; ktorzy przez wdzieloną moc Bogámi sie prawdziwemi stáli: á zátym / że ná tym świecie / jest Bogiem najwyższym / náđ wszytkiem Bogámi tego światá. Zład nieuchronnie idzie: że PP. Socinistowie / powinni część oddawać Dyabłu / większą; náđ te / ktora powinni oddawać niższym / y nie ták bázro potężnym / ani ták szeroko pánującym Bogom. Náostatek / iesli kto rzecze: że nie każdemu / kto jest Bogiem prawdziwym / godzi sie poklon Boski oddawać: ále temu tylko; ktorému Bog rozkazał; stanie przeciw niemu Smálcius / z temi słowy; ktore lib. de Error. fol. 147. nápisal.

Znamy z łáski Bożej: że poklon Boski jest komu powinny, choćby o tym ani przykazania, ani przykładu żadnego nie było. T owšem to gdzie indziej wyraźnie pisáli nášy, że wzywanie, y poklon, jest z liczby tych rzeczy, ktore, ani od przykazania, ani od przykładu zámwisty.

To ponieważ ták jest; Ergo y ten kubit PP. Socinistom zámwiony. Ergo Dyabłom / ktorých zá prawdziwych Bogów znáia; powinni sie będa kłaniać: choć ná to ani przykazania / ani przykładu pobożnych ludzi nie máia.

Oto sprawiedliwe náđ temi ludźmi sady Boskie: że / ktorzy wszytkie síly na to wázyl / żeby honor Syná Bożego / y Duchá s y Świeś tych Bożych wniyli; do tego od swych wodzow przywiedzeni są: że iesli zechcą snuru sie swojej Religiey trzymać; musza sie przyznać: że Dyabłom / iáko prawdziwym Bogom / kłaniać sie / y honor Boski oddawać powinni.

A (iesli sie nie myle;) czuia sie w tej powinności; y iey dosyć czynia: gdy Dyabły między Bogi prawdziwe przyjmia; bo ktorzy honor / może byđ Dyabłu dány większy; iák gdy mu to kto przyzna / że dla zwierchności / mocy / władzy od Bogá mu dány / jest Bogiem ták prawdziwym / iáko jest prawdziwym on iedyny Bog:

Znowu tedy / PP. Socinistów / wniżenie proše: aby sie pilno przypátrzyli / iák w stroga ich stomote / Mništrowie / które z cudzych kráíow wygnáne / ná swe zle karmili / y karmia / wpráwili: y niech pozmysla / iáko sie z tego P. Bogu ná dzien šadny spráwia.

R O Z D Z I A Ľ III.

*Co o Zborze Arriáńskim PP. Dissidentowie rozumie-
ia, y iáko go sobie waža.*

Zeby PP. Sociništrowie / y obróncy ich / ná Rátholíkow sie nie stáržyli; je nážbyt goráco / ná Žbor Arriáński náštepua; rzecz mi sie potrzebna zdála / krotko to přeložýc: co o tym Žborze Pánowie Dissidentowie piša.

Poczynam od Lutheránow.

Fridericus Balduinus, in Refutatione Catechismi Arriani ták piše: Náuke Photiniánow, (ktorych w Polšce Arriánámi zomia,) slušnie nowa Religia, iáko y Máchometow Alkoran, z roznych błédow zebrána, názwać możemy. Bo, nieco máia, z dawnych Photinianow, Šamofátheniřtów: nieco z Donátystów, y z Mánicheyčzykow: nieco z blůžnierřtůw Máchometowych.

Balthazar Meisnerus, Witemberřki Theolog / ták piše: Nowa Photiniánow sektá, w Wierze Apostolřkiej ledwie co zůstáwita, čegoby wymyslami řwemi, šprošnie nie šplugawita. Kálwiniřtrowie gorliwicy o nich piša.

David Pareus, ták o nich piše.

Socinus, náđinře zarážlivřy Heretyk, z Šamofátheniřtámi, Troyce ř. w Bořtwie neguje: y Chryřtusa Pána z wiecznego Bořtwa odžiera: y nie mago za inákřego Zbáwiciela; iedno iákim niewierni Žydowie Mojzeřá; á Turcy Machometá máia. Nic tak iářnego Piřmo ř. nie ma; čegoby on, abo niewřtydliwie nie negowát: ábo złořliwemi y wykrętnemi głořřami nie znořit.

Ioannes Makouius, ták o nich piše: Sociniřtrowie, nie w rzeczy řámej, řpolnego z Chřeřřtáni, nie máia: oprocz řłow: pod ktoremi wrá-
žáia

żdia Monstra quædam mozgu swego: tak, iż im ieſt inſy, niź nam Bog: inſy Chryſtus, inſe nauki wiſytkie.

Ż Polſkich Diſſidentow Grzegorz Zarnouecius tak o nich piſe: Co w pierwſzych wieku dawnieyſzego Heretykach, począt byt ſatan; bluźnierſtwa ſwe, na Boſtwo Chryſtuſa Pána wylewać; to przez te poſlednie Arriány, inuż ich miara wierzbować mylał: y wyzionął. A niżej: Nieprzyaciół prawdy Socin, Ewángelia ſ. w Alkoran Turecki przemienił; prędkę ſię z Żydami y Turkami, niź z Chrzeſćcijny zgodzi. Co o nichże Volanus, y Salinarius w Litwie / Clementinus, y Zaborouius w Polſkże nápiſáli / opuſzczam: gdyż ich Kſiegi ſa w ręku Pánow Diſſidentow.

Przydam cokolwiek o tym: iákie máia v Pánow Diſſidentow poſánowanie.

Poczynam od Niderlandu. Zaſtáli tam byli náſzy pp. Sociniſtowie / dwu Miniſtrow: Krzyſtophá Oſtoroda Niemcá / y Jene dzieciá Woydowińſá Polaká; żeby támten kray zaráźliwa ſwoja náuka zaráźáli. Ale ſie im nie poſzczęciło: bo gdy do Amſterdamu przyplyneli / kaźano im / żeby wiſytkie Kſiegi / ktore z ſoba przywieźli / oddáli Oſobom / ná to od Senatu náznáczonym: á ſámi ſie náczaiuterz ná Katusu ſtáwili: gdzie ich o bluźnierſkie Kſiegi gromiono / y táśnie powiedziano: żeby / gdyby byli zá ſoba z Polſki literas commendatitias nie przynieſli / ámierćaby tego przypláćili; że ſie wázyli / tak bluźnierſkie Kſiegi do Amſterdamu wozic. Nic im tam nie pomogło / że libertatem Religionis pretendo-váli. W Leydzie nie lepiey ich przyieto: y to im záđano: że náuka ich o Bogu / nie ieſt roźna od Tureckiey: y dla tego Kſiegi ich ná ogien ſkazano: y im ſáimym / ſtogim karániem / ieſliby zá dziesięć dni z Niderlandu nie wyiecháli / pogróźono.

Dekret przeciwko nim wydány, od ſámych Arriánom wydrukowány, taki ieſt.

STatus generales vnitaram Prouinciarum Belgij, informati, quòd penes duas perſonas, quæ in has fœderatas Prouincias, venerunt,

venerunt, quarum prior nominatur Christophorus Ostorodus; alter, Andreas Voidouius, reperti sint quidam libri, qui in Vniuersitate Leidenſi, à Facultate Theologica viſitati, inuenti ſunt concordare cum doctrina Turcica: negantes Diuinitatem Chriſti Filij Dei, & Spiritus S. & quòd dictæ Perſonæ in has Prouincias venerint, vt eam in illas introducant: & ita ſtatum Eccleſiæ perturbent: volentes ergo, his in tempore, pro conſeruacione honoris Dei, & commodi Statuum, vnitarum harum Prouinciarum, occurrere; decernimus: vt prædicti libri, in præſentia duarum illarum Perſonarum comburi debeant. Deinde, vt iſtæ Perſonæ, intra ſpatium decem dierum proximè ſequentium, ex Fœderatis Prouincijs diſcedant: ſub poena, ſi poſtea in eis deprehenſi fuerint arbitraria; quæ alijs in exemplum, propter quæ etem Eccleſiæ, & commodum ſtatum Fœderatarum Prouinciarum, exiſtimata fuerit irrogari debere. &c. &c.

Tak w Niderlândzie / gðzie ſeroká Religionis libertas, Pánow Sociniſtow / oſadzono. Jtak znác / że y tam / gðzie nowa wiára pluży / Ariániſtwo mieſcá nie ma. Obaczmyſ / iáko ich w Niemczach y w Węgrzech ſánu. Wielce ſie ná to ſkárzy Smálcius / w Przedmowie Refutationis Orationum Vogelij, y Peſſelij, że wielkie nieuſánowanie Jbor ich cierpi / od Lutheránow y Kálwiniſtow; y ſkárzy ſie naprzod / ná Senat Miáſta Stráſſburku: że księge mu / od Jboru Rákowſkiego dedikowána / zmiewázył: y odzucił. Skárzy ſie potym / ná Jáſme Óſwieconego Lándzgráſſá Háſſſey: że ſie także ze księga ſobie od Ariánow dedikowána zbzydzil: ále oſobliwie / ſkárzy ſie ná Senat Torzymberſki: że niektórych Studentow / ktorzy ſie bledow Ariániſkich chwyćili / wiezil: y do tego przywiódł / żeby ſie Ariániſwem zbzydzili: y iáwnie rewokowali. Skárzy ſie tamże / ná ktoręgóś Woiewode Węgierſkiego / że niektorego ich Miniſtrá / ktorý był z Podgorzá do Węgier záſzedł: y tam Ariániſtwo rozſiewác poczał / poumal: wiezil: księgi popalił: y ięgoby był ſamego ſpalił / by go była Szláchtá Podgorſka nie wyproſiła. Náoſtátek / iáz Kobý pp. Sociniſtow Dyſſydwentowie w Polſce ſánowáli; opisał.

Smál.

Smalcius; w Odpowiedzi na książkę napisaną od Jakuba Jabozowskiego / nazywaną Ogień z Woda: (w której pokazywał: że tak jest niepodobna zgoda y braterstwo Arriánom z Ewangelikami; iako wodzie z ogniem.) W Rozdziale tedy 21. bázro sobie rciaza / że im záadano / że nie mają spelná mozgu w głowie: iż niechcąc bledow Socynowych ná páznogiec wstąpić / zgody sie y iedności / sine fronte, z Ewangelikami nápietáiz. W Rozdziale 22. wskarza sie ná kontempry / które ich od Pánow Ewangelikow ná Synodzie Lubelskim w Roku 1612. potkáły: osobliwie / że im záadawano / że w nich Pan Chrystus / Bogiem y nie Bogiem: Pánem vspráwiedliwiájącym / y nieuspráwiedliwiájącym / rc. Z czego idzie / że znoszenie sie z nimi / nie braterskiego / nie dusliwego záwiázáć nie moze. W Rozdziale 23: Záluie sie ná Krzystophá Kráínskiego: że im ná Synodzie Belzyckim w Roku 1617. rzekl: *Pánowie, nie turbujcie nas: rychleyby się Niebo z Piekłem zgodziło; niż my Ewangelicy z wámi.* A záтым wyszedl z Kościoła; a potým gdy sie znówu do Kościoła zeszli; glosem sutiwym rzekl / tenze Kráínski: *Ktorzy się Bogá boicie, podźcie z Kościoła.* Zájym Jego Mósć Pan Kálski rzekl: *Ja / że sie Bogá boie / poyde z Kościoła: y ták wyszedl: zádnego z Socinistów nie przywitawszy: ani pożegnawszy.* Náóstátek wydał ktoś / z Socinistów / odpis ná dwá Páskwyluše: to iest; ná czesć tey odpowiedzi, która Ministrowie Ewangeliczcy Districtu Lubelskiego / ná Dyáleg Pána Chrząstowskiiego / nápisáli: gdzie sie temu Pánu nie dobrze powiodło: że zá Socinistámi pisál przeciw Ewangelikom swoim: ácz niektórzy Arriáni / (com y sam w Rusi bedac slyšál) twierdza: że on / sercem / bázriez przypada do Zboru Socinistiego / niż Ewangelickiego: choć po wierzchu / dla pewnych respektow ináczey pokázuie. W czym iesli mu krzywde czynia / miałby sie o to ozwáć / y honoru swego bronic.

Poniewáz tedy / sámi ci / którzy sienabázriez libertatem Religionis domagáiz; w ták wielkim obrzydzeniu máiz Arriány / choć sie do ich braterstwa vsilnie wprásáiz: czemuž zá zle máiz Kátholikom; że sie slowem ábo piozem o zeliwosć Bogá swego wymuiz?

Jawnym piśmieniem / (że inſzych opuſzcze) zeznawa Smálcius ; w od-
powiedzi / ná Ogien z Woda ; fol. 106. że z Ewangelikámi / y owſhem
wſytkimi / ktorzy od Kościoła Rzymſkiego odpádl / mogą ſie zgo-
dzić : ſam Kościół Rzymſki / (do ktorogo też nalezy Greci) wyga-
nſzy. Jawnym tákże piśmieniem / Socin w Liſcie trzecim / ad An-
dream Duditiũm, (y gdzie indziej) twierdzi : że namniey nie wa-
żać / że wſyſcy Kálwiniſtowie / Luteráni / Nowoſtrzcency / Arriáni /
mogą byđz zbáwieni ; z ſámych tylko Kátholikow / żaden byđz zbá-
wionym nie może / poniewaſz wſyſcy ſą Bálwochwálcami. Jáśnym
táćże piśmieniem Smálcius / Nicolaides, Piſecius, Socinus, wſytkie
Kátholiki / (á zátym wſytkie Krole / y Ceſarze Chrzeſćjáńſkie) od-
ſadzili Chrzeſćjáńſtwá : táć ; że ich przy ſámych tylko tytule ábo
przezwiſku Chrzeſćcian zoſtáwili. Stądże tedy mogą ſobie obiecowáć
y tych / z ktorymi ſie zgodzić nigdy nie mogą ; y ktorych zbáwienia /
y Chrzeſćjáńſtwá odſadzáią / wielká przyjaźń ; nád te ; ktorey do-
znawáią y tych / do ktorych ſie Bráterſtwá odzywáią ; y ktorych zá
Chrzeſćjány / y zbáwienia wiecznego dziedzice máią ? Czy rozumie-
ią / że Boſki Honor miłſzy ieſt Ewangelikom / niſli Kátholikom ?
Czy rozumieią / że Kátholicy o zeliwość Boga ſwego namniey nie
dbáią ? mogą temu wierzyć / żeby krzywdá Troyce Przenáſwiete-
ſzey / obelżenie Syná Bożego / zniwagá Duchá ſwiętego / ſerc Ká-
tholickich wráżać nie miála ? O bázro ſie ná tym mylá.

Mamy to Kátholicy / z miłoſći Chrzeſćjáńſkiej / że / przykła-
dem Páná Jezusowym / zniwagi y obelżenia náſe / Arriánom dá-
rujemy. Żádáią to oni Kátholikom / że ſą Kościołem ſátáńſkim ; w
którym áni duſze / áni rozumu / áni prawdy nie máś : wyznawáią
to ; że ſie Kościołem Kátholickim / iáko rzeczą ſinrodliwą / ná wielki
wiekow bzydzic chcą : twierdzą to / że nád wiáre Papieſką / nie
máś nic w Wierze gorzey zepſewanego. Ná to wſytko Kátholicy
rzeká : Domine, ne ſtatuas illis hoc peccatum.

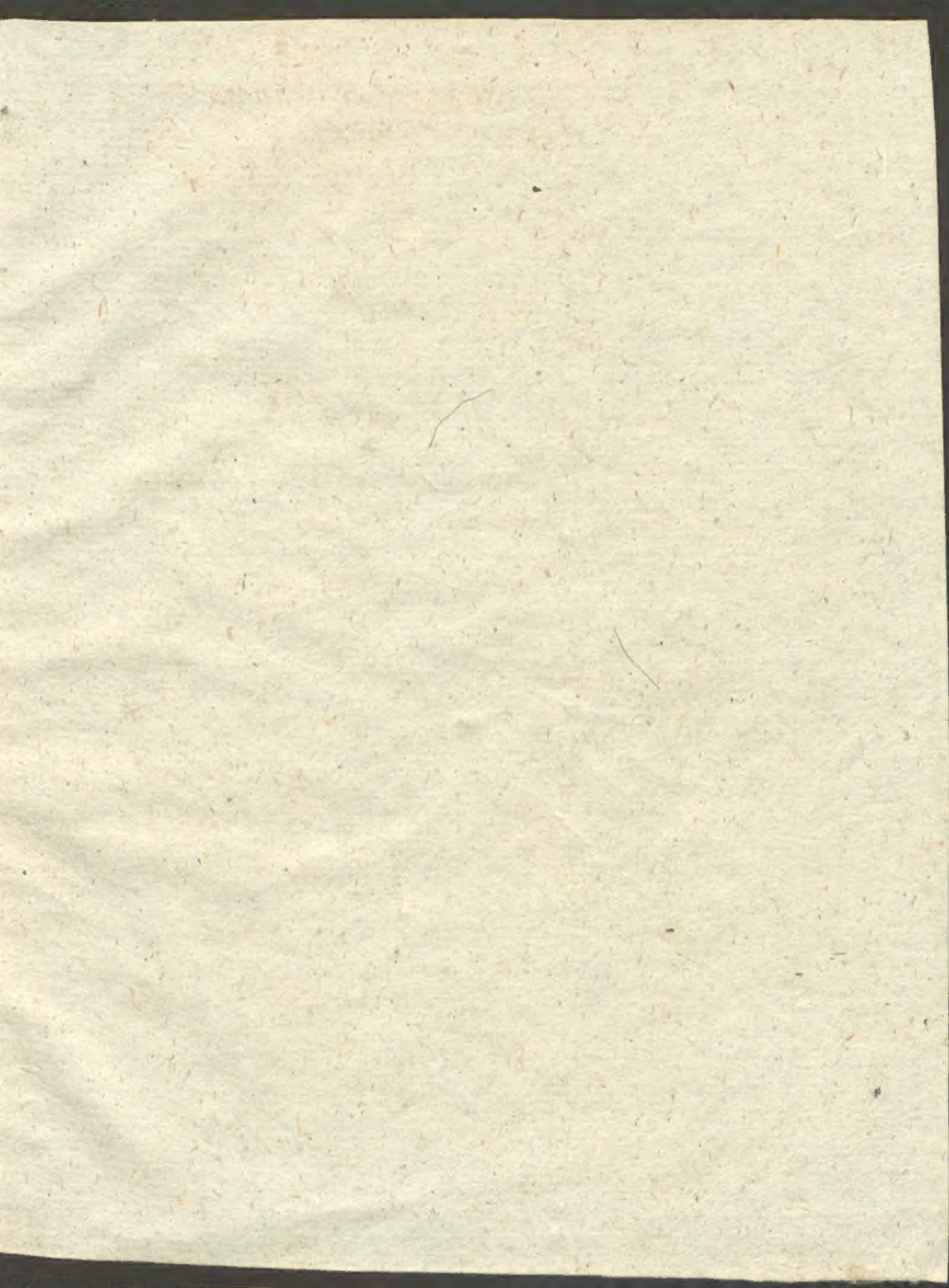
Jeſzcze ciſż żádáią Kátholikom / (to ieſt wſytkim Ceſarzom /
Krolom / Pánom / Senatorom / Doktorom / ſ. Woyćiechowi / ſ.
Stániſławowi / Świetym inſzym / przez ktorych w Kroleſtwách Pul-
nocnych

noenych światło Ewangeliczy zaiąśniało;) stupidam, brutam, ir-
 rationabilem Religionem, to jest; glupia / bydlęca / bezrozumna
 wiara: A na to rzeka Kátholicy; Pater, dimitte illis, quia ne-
 sciunt, quid faciunt. Nád to zádáá cís Socinistowie / Polakom:
 (iáko Smálcius; y tenebrant iákis / ktory imię swego zátáil / y
 názwał sie Polskim Szláchéicem / niewiedzié ktorego Herbu:) że
 Polská / przed przywiedrowaniem do niey zbiegow cudzoziemskich / nie
 gdy prawdziwey Religiey nie miała: y że tá / ktora do Polski przynie-
 siona jest / była z káždy miáry ospecona: Apostolskiey náuce przeciw-
 na / c. A na to rzeka Polscy Kátholicy: Boże im odpusć. Ale gdy
 ná Troyce s. y geby niewsydliwe / y piońa rozpustne rozwieráá; gdy
 iá / (ná co y Ewangeliczy toti cohorrescunt; iáko Author odpo-
 wiedzi ná dwa Páskwilusie przyznawa:) niegdy do Cerberá y Tritos
 ná przytownywáli: Monstrosum Antichristi Deum názrywáli; á te-
 raz náuke o Troycy Przenáswietsey zowia ná falszywsá: ktorey au-
 thor jest Szátan y Antichryst: godná; áby z serc ludzkich wykorze-
 niona w posmiech wieczny poslá: żeby iej áni wspomniono w Zbo-
 rze Páná Chrystusowym: to mówie / gdy czynia; iákoż z Ezechiasem
 Krolew nie mamy záplákáć / y mówić? Dies tribulationis, & in-
 crepationis, blasphemia dies iste: venterunt filij vsque ad par-
 tum, & vires non habet parturiens; iáko zcierpieć możemy / ták
 frogie Bogá nászego obelżenia / y zbluźnienia: Báłwany niegdy
 swoje ták milował Michas (Indic. 8.) że gdy mu ie wzięto / iákoby
 wszytko strácił; biegł: y krzyżał zá temi ktory ie wzięli / mówiac:
 Deos meos, &c. tulistis: & dicitis: Quid tibi est? Toż my słu-
 ściuiey mówić możemy Arrianom: Bogá Orcow nászych wydzieracie
 nam: bluźnicie go: nowego nam Bogá Chrześciánstwu nieznáto-
 mego podrzućacie: á przecie / gdy sie kto ná to ozwie; mówicie:
 Quid tibi est? Wydárliście P. Chrystusowi napřednieysze ozdoby /
 ktore mu wszytko záwse przyznawáło Chrześciánstwo: á przecie gdy
 kto zá P. Jezusem słowo rzecze / náń sie oburzacie: y mówicie: Quid
 tibi est? Nápisal ktoś pod imieniem Szláchéicá Polskiego / fol. 6.
 v. 3. że Bogiem Chrześciánstwu nie inšy nie jest / iedno on Bog / y

Oćciec P. naszego Jezusa Chrystusa. O niezbożności! To P. Chrystus / nie jest Bogiem Chrześcijańskim? Toćcie wy Christiani, którzyście Bóstwa Chrześcijańskiego / Chrystusa odsadzili? podobnaś to rzecz / żeby to był prawdziwy Szlachcic Polski / który śmiał wzyc / że Bogiem Chrześcijańskim nie inşy / (toć ani P. Chrystus) nie jest; iedno Bog Oćciec? Takie w bluźnierstwach posęptki sprawily; żeście Dyabły Bogami tak prawdziwemi poczynili / tak prawdziwym Bogiem jest Bog Oćciec. Boli / wiem / to was / że was w rzeczy tak słomotney postrzeżono: że wam to na oczy wyrzucono: a coż z tym czynić? przecieć było potrzeba w tym was błędzie przestrzedz. Wiem / że was na dzień sądny między tysiącami błedow / y z tego srośować beda; żeście Dyabła za Boga prawdziwego mieli. Żebyście tedy / tym się nie wymawiali: że was w tym błędzie żaden nie przestrzegł; stana przeciwko wam dwoie piśania moje / które wam te skłaradna słomote / na oczy wytknęły: stana y Protestacye / które o tym wysły; że się już nie wiadomościca / wymierzać nie będziecie mogli. Bog y Zbawiciel nasz / Chrystus I E Z V S, który wszystkich chce zbawić; y do poznania prawdy przywieść; niech pod nogami waszemi zetrze Szatana; żebyście go na potym nie za prawdziwego go Boga / ale za kłamce / y zwodziciela mieli: na tego się chyłtrościach znali; y żebyście dla ochrony błedow / pytali się / o starożytnych świętłach / ktoraby drogą była dobra; y chodzili w niej; y tak duszom swoim pożądaną ochłodę znaydowali.

Amen.





2872

9427
1

